

POŻEGNANIE JANDY

Dziś ostatnie przedstawienie Krystyny Jandy w Teatrze Powszechnym



FOT. MZ/AG

Krystyna Janda postanowiła zrezygnować z występów na deskach Teatru Powszechnego. Aktorka chce zrobić roczną przerwę i zastanowić się, co dalej. Dziś po raz ostatni wystąpi w „Marii Callas. Lekcji śpiewu”. – To dla mnie ogromne przeżycie – opowiada Krystyna Janda. – Dzisiaj z emocji omal nie zemdlałam. Ale wiem, że to wielki sukces. Bardzo rzadko zdarza się – nawet w Warszawie – żeby spektakl był wystawiany 200 razy.

Z Teatrem Powszechnym Krystyna Janda była związana przez ostatnie 16 lat. Występy w nim

przyniosły aktorce serię pierwszoplanowych ról, które ściągały na widownię widzów nie tylko na samo przedstawienie, ale po to, żeby zobaczyć w nim Jandę. Na deskach tego teatru stworzyła wiele niezapomnianych ról, m.in. w „Shirley Valentine”, „Kótcie na rozpalonym blaszanym dachu” czy „Makbecie”.

Przez najbliższy rok aktorka chce zająć się reżyserią, ale nie zamierza zrezygnować z grania. W przyszłym sezonie teatralnym będzie można ją oglądać na deskach Teatru Studio. **KAT**